

INTERPELACJA

Dot: kolejnego bałaganu jaki stworzyli urzędnicy GOAP-u, który wywołał zdenerwowanie i niepokój wśród mieszkańców miasta Poznania i mieszkańców sąsiednich gmin.

Panie Prezydencie, sprawa dotyczy zawiadomień jakie mieszkańcy otrzymali na piśmie w sprawie terminów uiszczania opłat i dokonania przelewu opłaty na indywidualne przypisane konto bankowe. Wysłano jak podaje Głos Wielkopolski z dnia 13 sierpnia 2013 r. 82 tysiące pism, które nadają się do kosza. W pismach tych nie podano wysokości opłat jakie należy przelewać na konto GOAP-u. Właściciele nieruchomości, którzy złożyli deklaracje do GOAP-u otrzymali jedynie potwierdzenie że dokonali tej czynności, bez zapisania informacji o wysokości kwoty opłaty. Właściciele nieruchomości składali deklarację w dwóch punktach, w siedzibie GOAP-U przy ul. Św. Michała 43 i w Urzędzie Miasta przy ul. 3 Maja 46, wyczekując w długich kolejkach na przyjęcie ich przez urzędników GOAP-u. W rozsyłanych zawiadomieniach o płatności poinformowano że wszelkie pytania dot. płatności prosimy kierować **pod nr Infolinii 61 646 22 22**. W tym miejscu pojawił się problem gdyż mieszkańcy nie mogli się dodzwonić i uzyskać niezbędnych informacji o wysokości opłaty i innych informacji w tym zakresie, gdyż telefon okazał się nieprawidłowy. Rzecznik prasowy GOAP-u poinformował, że z przyczyn technicznych infolinia nie została uruchomiona. W sprawach związanych z płatnościami należy dzwonić pod nr 61 624 22 22 – Co podaje Głos Wielkopolski w artykule z dnia 13 sierpnia 2013 r. „Głuchy telefon zamiast infolinii GOAP-u”.

Błędny telefon infolinii nie został do dnia dzisiejszego uaktywniony ! sytuacja powyższa jest na tyle złożona gdyż reforma śmieciowa weszła w życie od 1 Lipca, właściciele nieruchomości zostali zobowiązani do zapłaty pierwszej raty opłat do 15 sierpnia za miesiąc lipiec i sierpień 2013 r. a zawiadomienia o terminach płatności z błędnym nr. telefonu wysłane zostały często po terminie płatności tj. po 15 sierpnia 2013 r. Kilku mieszkańców zwróciło się do mnie z zapytaniem co robić w takiej sytuacji, gdzie uzyskać informację o wysokości płatności i o zasadach regulowania należności, czy będziemy płacić odsetki za wpłatę należności po terminie.

Wysłanie około 82 tysięcy zawiadomień, które zostały przekazane za dowodem doręczenia (koszt jednego doręczenia około 5 zł) to wydatek w wysokości ok. 410 tysięcy zł – To kolejne

zmarnowane publiczne pieniądze ! Tak jak autor artykułu „, Głuchy telefon zamiast infolinii GOAP-u” podpisuje się pod oceną działań GOAP-u – to kpina, pismo nadaję się do kosza na śmieci ! Warto zaznaczyć że zawiadomienia o opłacie mają wpływ w konsekwencji na budżet GOAP-u Nie ukrywam, że wprowadzanie w błąd właścicieli nieruchomości w tak istotnej sprawie powoduje, że nie wszystkie należności do dnia dzisiejszego nie zostały uiszczone. Doszły do mnie sygnały, że firmy wywozowe nie otrzymały w pełnej wysokości należności za świadczone usługi za miesiąc sierpień 2013 r. a już mamy miesiąc październik. Podobno otrzymały jedynie 40 % przysługującego wynagrodzenia.

W związku z powyższym oczekuję od Pana Prezydenta podjęcia zdecydowanych działań wobec GOAP-u i osób odpowiedzialnych za zmarnowane środki publiczne, o których mowa powyżej. Ponadto oczekuję:

- szczegółowego wyjaśnienia opisanej sytuacji oraz poinformowania jakie sankcje wyciągnięto wobec osób odpowiedzialnych za przygotowanie i wysłanie wadliwych zawiadomień do właścicieli nieruchomości wraz z podaniem ich nazwisk,
- podania czy uaktywniono prawidłowy nr. infolinii dla potrzeb mieszkańców,
- poinformowania czy nowe zawiadomienia posiadają poprawne informacje,
- podania szczegółowego rozliczenia uiszczonych opłat za miesiąc lipiec i sierpień,
- wyjaśnienia, dlaczego GOAP nie zapłacił w pełnej wysokości za świadczone usługi firmom wywozowym za miesiąc sierpień oraz czy firmy otrzymają wynagrodzenie za miesiąc wrzesień .

z poważaniem
dubler Andrzej